

Justyna Szlachta-Misztal

"Hejterstwo. Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy", praca zbiorowa pod redakcją Julii Dynkowskiej, Natalii Lemann, Michała Wróblewskiego i Anny Zator, Łódź 2017 : [recenzja]

Przegląd Środkowo-Wschodni 3, 259-263

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Justyna Szlachta-Misztal

Uniwersytet Warszawski
j.szlachta-misztal@uw.edu.pl

Hejtowy świat

Hejterstwo. Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy, praca zbiorowa pod redakcją Julii Dynkowskiej, Natalii Lemann, Michała Wróblewskiego i Anny Zator, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, 240 stron

Każdy zetknął się w swym życiu z hejtem, doświadczając go bezpośrednio lub śledząc dyskusje internetowe. Niezaprzeczalnie hejt zaczyna funkcjonować we wszystkich aspektach życia, występuje zarówno z życia wirtualnym, jak i realnym¹. Nie dziwi zatem, że nauka zaczęła dostrzegać to zjawisko jako obszar swego namysłu. Co jakiś czas pojawiają się artykuły internetowe, które próbują przybliżyć problematykę hejtu, hejterstwa czy sylwetkę hejtera. Książka *Hejterstwo. Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy* pod red. Julii Dynkowskiej, Natalii Lemann, Michała Wróblewskiego i Anny Zator stanowi pokłosie konferencji „Hejterstwo – nowy wymiar kultury?”, zorganizowanej przez Koło Naukowe Antropologów Literatury UŁ w dniach 27–28 listopada 2014 roku. Praca wpisuje się w dyskusję nad specyfiką hejtu, nad którą warto się zatrzymać. Redaktorzy już na wstępie informują, że zjawisko hejtu należy rozpatrywać interdyscyplinarnie. Taka postawa umożliwia bowiem holistyczne ujęcie omawianego problemu.

¹ Każdy przejaw agresji można uznać za pewien rodzaj hejtu.

Niezaprzeczalnie jest to jedna z pierwszych publikacji książkowych podejmujących tematykę hejtu i hejterstwa. Już sama szara okładka z ikonami żyłek oraz znaków interpunkcyjnych lub specjalnych wprowadza w klimat omawianego zagadnienia. Książka została podzielona na trzy części. Najobszerniejsza jest część teoretyczna, składająca się z sześciu artykułów. Wynika to zapewne z chęci zdefiniowania hejtu, hejterstwa, porównania go z już istniejącymi terminami (mową nienawiści). Następne części zawierają mniej tekstów (część druga – pięć, część trzecia – cztery). Może to wynikać z badawczego charakteru omawianych zjawisk. Badanie hejterstwa w obszarze literatury czy zjawisk społeczno-psychologicznych dopiero nabiera rozmachu. Zapewne najbliższa przyszłość pokaże, że jest to temat, który można rozpatrywać na wiele sposobów. Warto zaznaczyć, że każdy artykuł zamieszczony w omawianej książce posiada obszerną bibliografię, zestaw słów kluczowych oraz dwa streszczenia (w języku polskim i angielskim).

Poniższa charakterystyka, czasem może dosyć szczegółowa, wszystkich artykułów, ma na celu pokazanie, że zagadnienie hejtu może być rozpatrywane z wielu perspektyw. Może to być perspektywa historyczna, bazowanie na zjawiskach już istniejących, ich pogłębiona analiza i kontynuacja ze współczesnej perspektywy, jak również wykorzystanie motywu hejtu w literaturze. Inną perspektywę stanowi społeczny lub polityczny wymiar hejterstwa.

Część pierwsza część „Hejterstwo – geneza, oblicza i istota zjawiska”, poświęcona jest zagadnieniom teoretycznym. Autor artykułu otwierającego część, Stanisław Stasiewicz, próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy hejt to zło konieczne, czy kulturowy nowotwór. Wychodząc od kontekstu historycznego, w którym omawia rodzaje strachu (strach przed obcością, obawa przed zmianami, strach przed kobietą) oraz związaną z nim nienawiścią (zarówno spontaniczną, jak i zinstytucjonalizowaną), stara się omówić, tworząc ramy semantyczne oraz próby definicji, jak funkcjonuje hejt współcześnie. W swych rozważaniach zastanawia się nad językiem wrogości, mową nienawiści, stygmatyzacją, piętnowaniem oraz trollingiem. Dochodzi do wniosku, że hejt

jest zjawiskiem spontanicznie rozwijającym się, mającym jednocześnie historyczne podłoże. Podobny cel stawia sobie Adam Olczyk, który próbuje odpowiedzieć na pytanie, czym jest hejt, bazując na rozważaniach o werbalnej nienawiści. Według niego hejt to komunikat językowy, w którym zawarta jest „niezależnie od tego, czy doktrynalnie uzasadniona – nienawiść zwrócona ku podmiotom dającym się jednostkowo oznaczyć” (s. 36)². Według niego hejt ma charakter nieobliczalny, daje się wyjaśnić po fakcie i na ogół nie da się go przewidzieć. W podobnym tonie utrzymany jest artykuł Agnieszki Więckiewicz, która opowiada o niezmiennych mechanizmach mowy nienawiści. Autorka zestawia ze sobą trzy różne koncepcje dotyczące mowy nienawiści. Są to *LTI. Notatnik filologa* Victora Klemperera, *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe* Michała Głowińskiego oraz *Walczące słowa* Judith Butler, w celu wykazania niezmienności jej funkcjonowania. Na zakończenie zastanawia się nad portretem psychologicznym hejtera. Podobne zagadnienia podejmuje Jakub Ławicki, który próbuje przeanalizować mowę nienawiści pod kątem odpowiedzialności karnej. Przedstawia nieścisłości prawne oraz niejasności wynikające z interpretacji zapisów. Z kolei Marcin Garbowski podejmuje się stworzenia typologii trolli internetowych. Wyróżnia pięć typów: Prowokator/Dywersant, Hejter, Atencjusz, Spamer, Klakier (antyhejter), które szczegółowo omawia. Ostatnia z autorek tej części, Aleksandra Wysokińska, omawia dziewięć wybranych kampanii skierowanych przeciwko hejtowi. Są to między innymi kampania UNICEF „One shot is enough”, kampania „HejtStop” czy serwis Zgłoś Nienawiść. W zakończeniu Autorka zaznacza mocno potrzebę „dbałości o odpowiednią edukację młodzieży”³.

Część druga, „Literatura i kultura: lustro czy źródło hejtu?”, to swoiste omówienie przejawów hejterstwa. Jest to najciekawsza część książki, która pokazuje zjawisko hejtu z perspektywy literatury. Otwiera

² A. Olczyk, *Czym jest hejt? Kilka słów o werbalnej nienawiści*, s. 36.

³ A. Wysokińska, *Hejtowanie hejterów, czyli jak radzimy sobie z mową nienawiści w internecie*, s. 96.

ją artykuł Anny Zatory, która po krótkiej analizie terminów krytyki, krytycyzmu i krytykanctwa próbuje pokazać „hejt po polsku”, wykorzystując do tego twórczość Joanny Bator. Powieściopisarka poddaje krytyce przywary Polaków (przywiązanie do klęsk i tragedii, przesadny patriotyzm, manifestację katolicyzmu, hipokryzję, skłonność do wiary w teorie spiskowe), wpisując się tym w zagadnienie hejtu. Specyficznym zabiegiem są zamieszczone fragmenty lokalnego forum internetowego, które pokazują funkcjonowanie wypowiedzi o hejtowym zabarwieniu. Autorka artykułu dochodzi do wniosku, że „w przypadku hejterstwa mamy do czynienia ze świadomym, intencjonalnym aktem krytyki mającym na celu różnie rozumianą negację lub unicestwienie obiektu będącego jego przedmiotem”⁴. Podobny temat podejmuje Edyta Janiak, która próbuje przyrzeć się prozie kobiecej, zastanawiając się, czy jest to jeszcze krytyka czy może już hejterstwo. Swoistemu porównaniu poddaje twórczość Gabrieli Zapolskiej oraz pisarek tworzących „literaturę menstruacyjną” w celu pokazania podobnych mechanizmów oceniania kobiet oraz ich twórczości. Z kolei Zofia Ułańska przygląda się nienawiści ulicy w twórczości Marka Hłaski. Głównym celem artykułu jest „zestawienie anonimowych bohaterów Hłaski ze współczesnymi hejterami, którzy ukrywają się pod pseudonimami na forach internetowych”⁵, zauważając przy tym podobieństwo współczesnej sytuacji społecznej do czasów odwilży. Autorka po krótkiej charakterystyce sytuacji społeczno-politycznej lat pięćdziesiątych omawia najważniejsze przejawy nienawiści ulicy, jakim są anonimowość bohaterów, agresja werbalna czy „nadawanie piętna”. Z kolei Jakub Musiałczyk próbuje przeanalizować komedie Arystofanesa dopatrując się w nich elementów hejtu. Autor stwierdza, że Arystofanes, chcąc uwypuklić ważne współczesne sobie problemy, nieświadomie wykorzystywał elementy współczesnego

⁴A. Zator, *Kant i hejterzy. O krytycyzmie literackim w oparciu o powieść „Ciemno, prawie noc”* Joanny Bator, s. 113.

⁵Z. Ułańska, *Czy odwilż sprzyja hejterom? Nienawiść ulicy w twórczości Marka Hłaski*, s. 136.

hejtu. Szczególnie interesujący jest ostatni artykuł tej części, Joanny Jatzak, ukazujący specyfikę hejtu w Korei Południowej. Hejterstwo koreańskie różni się od europejskiego. Posiada swe terminy i specyficzne formy realizacji.

Kamil Durajczyk, w artykule, który otwiera część trzecią zatytułowaną „Społeczno-polityczny portret hejtera”, ukazującą hejterstwo w kontekście polityki oraz zjawisk społecznych, opisuje hejterstwo jako element gry politycznej, dzieląc hejt polityczny na czynny i bierny. Trzy następne artykuły dotyczą tematów socjologiczno-psychologicznych związanych z omawianym zjawiskiem. Ich autorzy próbują scharakteryzować internetowego hejtera, analizując zjawiska społeczne. Patrycja Chrzanowska ukazuje rolę mowy nienawiści w kontekście dyskryminowania i stygmatyzowania, a Michał Przybylski z perspektywy ubóstwa. Ostatni artykuł, autorstwa Marty Banout oraz Anny Pyszkowskiej, podejmuje temat postawy hejtera wobec uchodźców w kontekście jego przekonań oraz wartości.

Zaprezentowane artykuły prezentują szerokie spektrum zagadnień, poruszają wiele motywów, poczynwszy od zagadnień teoretycznych, poprzez analizy literackie, skończywszy na ukazaniu hejterstwa w życiu społecznym. Jest to niezaprzeczalnie ważna pozycja, która pokazuje, że temat hejterstwa ma wiele odcieni i warto (a nawet należy) o nim rozmawiać. Aby go analizować, trzeba go najpierw poznać i zgłębić. Niezaprzeczalnie warto próbować szukać rozwiązań prawnych oraz innych środków w celu jego eliminowania lub chociażby ograniczania.